

POMORZE ZACHODNIE

# JEDNOŚĆ

SOLIDARNOŚĆ

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 7 (406)/2014

listopad 2014

Rok XXXIV

Ukazuje się od 1980 r.

[www.solidarnosc.szczecin.pl](http://www.solidarnosc.szczecin.pl)



# ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ



Bł. Ksiądz  
Jerzy  
Popiełuszko

**PATRON „SOLIDARNOŚCI”**

## W numerze:

Krajowy Zjazd  
Delegatów w  
Bielsku-Białej

s. 3-6

Nauczyciele gotowi  
do strajku

s. 7

Z ministrem  
o przyszłości  
stoczni

s. 8

Pocztowcy walczą o  
przyszłość swojego  
zakładu

s. 9

30. rocznica  
śmierci Ks. Jerzego  
Popiełuszki

s. 10-11

Wybory  
samorządowe 2014

s. 12-16

Zapraszamy na naszą stronę internetową

[www.solidarnosc.szczecin.pl](http://www.solidarnosc.szczecin.pl)

Odwiedź nas koniecznie!



„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku

Redaktor naczelny: Paulina Łątka

Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;

e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Numer zamknięto: 3.10.2014 r. Do druku oddano 3.10.2014 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: "Dom Judy" sp. z o.o. Nowogard



# „Solidarność” wybrała władze i obrała kierunek działania

W dniach 8-9 października w Bielsku-Białej odbył się XXVII Krajowy Zjazd Delegatów. W trakcie dwóch dni obrad reprezentanci Związkowców z całej Polski wybrali władze Związku na kolejne cztery lata i wyznaczyli najważniejsze kierunki działania „Solidarności”

Wśród trzystu delegatów nie mogło zabraknąć tych z naszego Regionu. Pomorze Zachodnie reprezentowało na nim dziesięcioro delegatów: Stanisław Anasiński, Dariusz Głogowski, Anna Grudzińska, Paweł Kowalski, Elżbieta Kubiacyk-Hrabi, Mirosława Mazurczak, Dariusz Mądraszewski, Krzysztof Nawrocki, Krzysztof Zieliński oraz Mieczysław Jurek. Jako obserwatorzy w obradach udział brali także: Ryszard Hartylak, Joanna Kruk, Krzysztof Sęk i Paulina Łątka. Delegacji z naszego Regionu towarzyszył Piotr Mync, wiceprezydent Szczecina.

Choć obrady zaczynały się w środę rano, większość uczestników do Bielska-Białej przyjechała już we wtorek. Tego dnia wieczorem w bielskiej katedrze bp senior Tadeusz Rakoczy odprawił mszę św. dla uczestników Zjazdu. Przy ołtarzu, na którym ustawiono relikwie patrona „Solidarności”, bł. ks. Jerzego Popiełuszki modlili się duszpasterze ludzi pracy z całej Polski. W homilii były ordynariusz bielsko-żywiecki przypominał słowa św. Jana Pawła II z 2000 roku o tym, że ludzie pracy oczekują od „Solidarności” pomocy w obronie ich słusznych praw. Biskup zaapelował do związkowców, by w imię tych ideałów, podjęli z ufnością trud mądrego zagospodarowywania wolności. Na zakończenie mszy św. Piotr Duda szef Związku zapowiadając wybór nowych władz „Solidarności” na nową kadencję, zapewniał, że decyzji tej towarzyszyć bę-



dzie modlitwa. - Tak było zawsze i tak będzie. Niech nikogo to nie dziwi, bo „Solidarność” rodziła się pod krzyżem i wszystkie swe ważne decyzje poprzedza modlitwą – podkreślił przewodniczący.

Pierwszy dzień obrad rozpoczął się od wspólnego odśpiewania hymnu państwowego i modlitwą pod przewodnictwem biskupa seniora Tadeusza Rakoczego. Minutą ciszy uczczono też członków i przyjaciół „Solidarności”, którzy zmarli w ciągu ostatniej kadencji. Przewodniczący Piotr Duda przywitał wszystkich zebranych, delegatów i gości, wśród których znaleźli się m.in. sekretarz generalna Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (EKZZ) Bernadette Segol, przewodniczący Europejskiego Centrum Spraw Pracowni-

czych (EZA) przewodniczący Gruzińskiej Konfederacji Związków Zawodowych Irakli Petriaszwili, przewodniczący Ukraińskiego Zjednoczenia Solidarności Pracowniczej Oleksandr Dżulyk. Wśród obecnych nie zabrakło też byłych przewodniczących: Janusza Śniadka i Mariana Krzaklewskiego.

Posiedzenie rozpoczęło od wyboru prezydium Zjazdu. Na jego czele stanął Stanisław Szwed, a wśród członków znalazł się Paweł Kowalski, przewodniczący „Solidarności” PZM. W kolejnych punktach przewodniczący KK Piotr Duda przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Krajowej. - Ten zjazd jest bardzo ważny, bo podsumowuje naszą kadencję. Czas najwyższy powiedzieć- sprawdzam. Możecie mnie rozliczyć z obietnic ➔



➔ składanych przed wyborami i ocenić pracę Komisji Krajowej - mówił Piotr Duda.

Przewodniczący omówił wszystkie działania podejmowane przez Związek w ostatnich 4 latach. Przypomniał o obywatelskim projekcie ustawy w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Związek zebrał około 350 tysięcy podpisów obywateli. Pierwsze czytanie projektu odbyło się w Sejmie 15 lutego 2012 r. Potem dokument został skierowany do komisji i zbiera kurz. Podobny los spotkał wniosek «S» o przeprowadzenie referendum w sprawie wieku emerytalnego, pod którym podpisało się 2,5 miliona osób. W marcu 2012 r. posłowie odrzucili wniosek. Przewodniczący KK osobiście wręczył premierowi Tuszkowi projekty dwóch ustaw przygotowane przez ekspertów „S” dotyczące zatrudniania pracowników tymczasowych oraz systemu ubezpieczeń społecznych. Związek złożył więc skargę do Trybunału Konstytucyjnego, który to niestety skargę



Szef Związku omówił powody dla których trzy największe centrale związkowe wyszły z Komisji Trójstronnej, rezygnując z pseudodialogu społecznego. Przypomniał Dni Protestu w Warszawie, zakończone ogromną manifestacją w stolicy oraz wielki strajk na Śląsku. Mówił o akcjach prowadzone przez „S” takich jak [www.sprawdzam.polityka.org](http://www.sprawdzam.polityka.org) oraz Syzyf.

Przypomniał też te działania Związku, które zakończyły się sukcesem, jak

na przykład złożenie skargi do Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczącej wadliwości polskiego prawa, ograniczającego prawo do tworzenia i zrzeszania się w związki zawodowe. Komitet Wolności Związkowych MOP zobowiązał rząd polski do zmiany tego prawa, tak by wszyscy mogli do związku zawodowego należeć. Po skardze Związku Komisja Europejska wszczęła wobec Polski oficjalne postępowanie w tej sprawie, którego skutkiem będzie zmiana niekorzystnych dla pracowników przepisów.

W ubiegłym roku Trybunał Konstytucyjny uznając skargę NSZZ „Solidar-



ność” dotyczącą niezgodnego z Konstytucją RP wydłużenia przez ustawodawcę czasu pracy osób niepełnosprawnych, dał ustawodawcy rok na zmianę przepisów. Prezydent Komorowski podpisał stosowną ustawę przywracającą skrócony czas pracy osób niepełnosprawnych. Kolejna skarga do Trybunału Konstytucyjnego dotyczy ograniczeń w prawie o zgromadzeniach publicznych i na razie czeka na rozpatrzenie. Podobnie jak kolejny wniosek „S” dotyczący prawa do

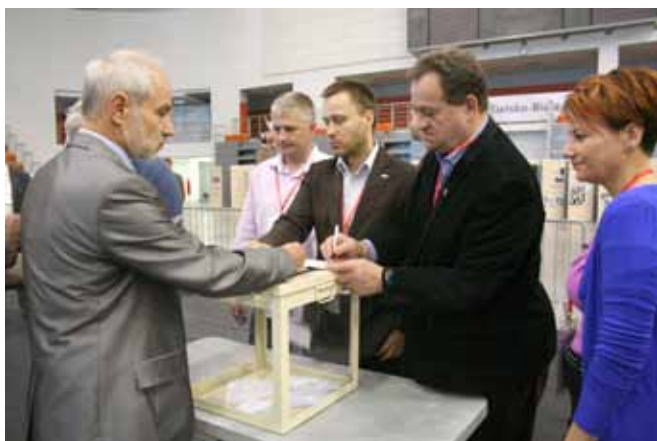


strajku pracowników służby publicznej.

Przewodniczący omówił również politykę zagraniczną związku, współpracę międzynarodową, udział Związku w akcjach europejskich i światowych konfederacji związkowych. - Imprezy sportowe, krajowe i regionalne to wspólnie rzecz,

które robicie, bo dzięki temu przyciągamy do nas młodych ludzi, pokazujemy, że potrafimy też się bawić - podkreślał szef Związku. Kolejna część sprawozdania była poświęcona wewnętrznym sprawom Związku. - Związek jest silny. Jeśli jest zgoda, możemy góry przenosić. Najważniejsze jest to, żebyśmy faktycznie byli tą Solidarnością, jednością, w której jest zgoda i współpraca. Dziękuję wam - zakończył przewodniczący.

Najważniejszym punktem pierwsze-







Następnie delegaci wybrali członków Komisji Krajowej. Z Pomorza Zachodniego w jej skład weszli: Mieczysław Jurek, Dariusz Mądraszewski i Krzysztof Zieliński. Krzysztof Nawrocki został natomiast wybrany do Krajowej Komisji Rewizyjnej.

Drugiego dnia Zjazdu delegaci zajęli się pracą nad uchwałami i stanowiskami, w tym najważniejszą z uchwał – programową, wyznaczającą kierunki działania na kolejne cztery lata. W dokumencie zapisano, że najważniejsze zadania jakie stoją przed Związkiem to ochrona miejsc pracy i stałego zatrudnienia, wzrost wynagrodzeń i poprawa bezpieczeństwa pracy, a także działania na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy. „Solidarność” będzie żądać, by polskie regulacje do-

go dnia Zjazdu był wybór przewodniczącego Komisji Krajowej i jej członków. Dotychczasowy przewodniczący KK Piotr Duda był jedynym kandydatem na szefa Związku. Ostatecznie zdobył 257 na 300 oddanych głosów.

- Warto było harować przez 4 lata dla tych chwil – szef „Solidarności” nie krył radości z takiego wyniku. - Cieszę się, że przekonałem do siebie tylu delegatów. Zrobię też wszystko, żeby ci, którzy dzisiaj na mnie nie głosowali też się do mnie przekonali. Ale proszę was o jedno - w tych trudnych chwilach nie zostawiajcie mnie. Będzie na pewno ciężko, bo będą nas atakować. Ale jeśli będziemy jednością, damy wspólnie radę. Szczęść wam Boże!





tyczące umów terminowych były zgodne z dyrektywą i nie dyskryminowały pracowników będących stroną umowy terminowej, a także będzie domagać się zmian prawnych realizujących zalecenia MOP dotyczące rozszerzenia prawa koalicji na osoby samozatrudnione oraz osoby podejmujące zatrudnienie cywilnoprawne.

Rząd lekceważy konstytucyjne prawo do godnego traktowania i wynikające stąd prawa pracownicze – czytamy w uchwale programowej. - Płace polskich pracowników pozostają nadal na wyjątkowo niskim poziomie w stosunku do państw Europy Zachodniej, mimo, że jesteśmy jednym z najwięcej pracujących narodów na świecie. NSZZ „Solidarność” oczekuje poprawy stosunku ilości i jakości pracy do wartości wynagrodzeń i jednocześnie sprzeciwia się opieraniu polskiej gospodarki jedynie na kryterium taniej siły roboczej.

Związek domaga się także określenia przez rząd mechanizmów wzrostu poziomu minimalnego wynagrodzenia za pracę do osiągnięcia 50 % przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej oraz ratyfikacji art. 4 pkt 1 Europejskiej Karty Społecznej. Zdaniem Związku lekceważenie konstytucyjnej zasady dialogu, a także reguł obowiązujących w UE stanowi zagrożenie dla demokracji i dla społeczeństwa obywatelskiego. „Solidarność” będzie działała na rzecz wzmocnienia partnerów społecznych, w tym reprezentatywności związków zawodowych i organizacji pracodawców, które muszą zawierać ponadzakładowe układy zbiorowe pracy. Związek domaga się również powołania Rzecznika Dialogu Społecz-



nego oraz wprowadzenia nowej jakości dialogu społecznego na poziomie krajowym, regionalnym i branżowym.

NSZZ „Solidarność” wzywa rząd do realizacji konstytucyjnej zasady społecznej gospodarki rynkowej. Równość praw i wolności obywatelskich musi się realizować także poprzez powszechny udział obywateli we własności i dochodach z rozwoju gospodarczego. Żąda także od władz przywrócenia dotychczasowego wieku uprawniającego do przechodzenia na emeryturę, tak dla mężczyzn jak i dla kobiet oraz wprowadzenia rozwiązań pozwalających na dłuższą aktywność zawodową osób starszych, nie w oparciu o przymus a o motywację.

Związek sprzeciwia się instrumentalizacji demokracji i arogancji osób pełniących funkcje publiczne, działaniom oszczędnościowym rządu dotyczącym grup osób bezrobotnych, najsłabiej zarabiających, niepełnosprawnych i oczekuje opracowania programu wsparcia

rodzin wielodzietnych. Druga część dokumentu została poświęcona działaniom koniecznym na rzecz rozwoju Związku czyli zagadnieniom pozyskiwania członków, szkoleniom i programom unijnym. - „Solidarność” jest wielkim dziedzictwem Polski, Europy i świata, podkreślono w uchwale. Kulturowanie pamięci o tym dziedzictwie, jego historii, wartościach jest obowiązkiem Związku m.in. po to, by stanowić inspirację dla wszystkich walczących o wolność, godność i solidarność – czytamy też w Uchwale Programowej.

Podczas Zjazdu nie brakowało też podniosłych i wzruszających chwil. Ogólnopolski Komitet Pamięci ks. Jędrzeja Popiełuszki przyznał medale „za szerzenie pamięci o bł. ks. Popiełuszce, patronie „Solidarności” i męczennikach, bohaterach oraz mężach stanu z poświęceniem służących Bogu i Ojczyźnie, a także za obronę wartości wiary, życia ludzkiego, praw rodzin polskich i pracowniczych”. Nagrodę przewodniczącemu Dudzie wręczył Ryszard Walczak, przewodniczący kapituły medalu.

Natomiast Bożena Borys - Szopa, wręczyła byłemu przewodniczącemu ZR Podbeskidzie Marcinowi Tyrnie medal od sejmiku samorządowego „Za zasługi dla województwa śląskiego”, a Marek Bogusz, obecny szef regionu wręczył mu prezent - statuetkę w kształcie łezki, od całego ZR - Zawsze byłeś moim mentorem - powiedział Bogusz - Dziękujemy ci za wszystko. Były przewodniczący, wyraźnie bardzo wzruszony podkreślał, że na Podbeskidziu wyrasta się w poszanowaniu innych poglądów i innej wiary. Delegaci nagrodzili Tyrnę oklaskami i odśpiewali mu chóralnie „100 lat”.

PL, KK



## Nauczyciele gotowi do strajku

**Niemal połowa nauczycieli, którzy wypełnili sondażowe ankiety dotyczące nastrojów wśród pracowników oświaty jest za przeprowadzeniem jednodniowego strajku ostrzegawczego. – Nauczyciele są coraz bardziej zdesperowani – komentuje Mirosława Mazurczak, przewodnicząca SPOiW Pomorza Zachodniego.**

O swojej sytuacji, nauczyciele z naszego Regionu powiedzieli w przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, podczas konferencji prasowej. – To będzie dla nas jedno z najsmutniejszych świąt, bo nie mamy żadnych powodów do radości – mówiła przewodnicząca Regionalnej Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego Mirosława Mazurczak. – Nasze warunki pracy i płacy pogarszają się z roku na rok. Nasze badania pokazały, że narasta niezadowolenie, bo ludzie mają już dość życia pokorze i biedzie.

Przewodnicząca przypominała, że od 2012 roku nie ma żadnych zapisów budżetowych o podwyżkach wynagrodzeń dla nauczycieli. Według przedstawionych wyliczeń, biorąc pod uwagę stosunek wysokości zarobków nauczycieli do przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce narodowej, to są one obecnie na poziomie roku 2007. Przy czym rządowe plany zakładają, że do 2017 roku nauczyciele nie mają co liczyć na żadne podwyżki.

Kolejny problem to czas pracy nauczycieli, który według analiz Instytutu Badań Edukacyjnych wynosi 46 godzin i



40 minut. Oprócz zajęć z uczniami wchodzi w to liczne zebrania, narady, szkolenia, kontrole, egzaminy wewnętrzne i zewnętrzne, itp. – Do tego nauczyciele męczą się biurokracją bo przecież to wszystko trzeba opisać, wypełnić tabelki, zanotować – wyliczają nauczyciele. – Nie wspominając nawet o dzienniku elektronicznym. Tym najczęściej zajmujemy się po godzinach, w domu, na dodatek na własnym sprzęcie, bo ministerstwo nie zapewnia odpowiedniej liczby komputerów w szkołach.

Na dodatek, ze względu na niż demograficzny i zmiany w programach nauczania, nauczyciele są zwalniani, a ci którzy nadal pracują, aby „wyrobić” cały etat, często muszą dorabiać w kilku szkołach lub wypracowywać godziny na świetlicy.

Nauczyciele zwracają również uwagę na fakt, że ograniczenie godzin lekcyjnych takich przedmiotów jak historia czy język polski odbija się negatywnie nie tylko na nich, ale przede wszystkim na poziomie kształcenia młodzieży. Nauczyciele są też pozbawiani różnych dodatków do wynagrodzenia, np. za wychowawstwo, a od tego roku sami muszą płacić za pomoce dydaktyczne, gdyż ustawa zabroniła między innymi przekazywania do szkół na przykład darmowych podręczników dla nauczycieli.

W związku z tym „Solidarność” przeprowadziła ankiety wśród pracowników oświaty na temat panujących nastrojów. Okazało się, że nauczyciele są gotowi do zaostrzenia protestów. – Wśród propozycji są takie formy protestu jak oflagowanie szkół, akcje informacyjne w szkołach, pikety przed urzędami wojewódzkimi czy jednodniowy strajk ostrzegawczy – mówi Mirosława Mazurczak. – W listopadzie zapadnie decyzja jak będzie ten protest wyglądał. Decyzje o dalszych działaniach zapadną w listopadzie.

PL

## W kulturze też bez podwyżek

**Zarząd Regionu Pomorza Zachodniego wysłał do Marszałka Województwa pismo z prośbą o interwencję w sprawie braku podwyżek płac w szczecińskich instytucjach kultury i ich niewydolności finansowej.**

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, na prośbę organizacji związkowych NSZZ „S” działających w Książnicy Pomorskiej im. S. Staszica, Muzeum Narodowym w Szczecinie i Zamku Książąt Pomorskich, wnosi do Pana Marszałka o interwencję w sprawie zgłaszanych przez stronę społeczną postulatów związanych z niewydolnością systemu płacowego w w/w instytucjach kultury, a co za tym idzie brakiem odpowiedniej walo-racji płac dla pracowników tam zatrudnionych.

Strona społeczna wielokrotnie zgłaszała swoje postulaty dyrektorom poszczególnych instytucji oraz przedstawicielom samorządu województwa zachodniopomorskiego, i choć zostały uznane przez strony za słuszne, to nie znalazły odzwierciedla-

nia w sytuacji finansowej pracowników.

Kierownik Biura ds. Kultury w Wydziale Kultury, Nauki i Dziedzictwa Narodowego, p. Przemysław Wraga w piśmie z dnia 21 sierpnia 2014 r., kierowanym do Reprezentacji Związków Zawodowych, działających w instytucjach kultury podległych Urzędowi Marszałkowskiemu w sposób dość ogólny i mało czytelny mówi o przyznanych w latach 2010-2014 r. środkach na wzrost wynagrodzeń. Brak też w nim podstawowych informacji o wskaźniku walo-racji płac w 2015 roku.

Zarząd Regionu informuje, że unikanie przez dyrektorów rozmów ze stroną społeczną, czy też nieudzielenie jej dokładnych informacji w powyższym zakresie traktujemy jako utrudnianie prowadzenia działalności związkowej zgodnie z przepi-

sami ustawy o związkach zawodowych, o czym mowa w art. 35 tejże ustawy. Jasno to wynika z pisma kierowanego w dniu 14.10.2014 r. przez Organizację Zakładową NSZZ „Solidarność” do p. Lecha Karwowskiego Dyrektora Muzeum Narodowego w Szczecinie, który w unikaniu rozmów i rozwiązywaniu problemów przoduje.

Mając powyższe na uwadze, zwracamy się do Pana Marszałka z prośbą o wyznaczenie terminu spotkania z udziałem Pana Marszałka, pracodawców poszczególnych instytucji, przedstawicieli Organizacji Związkowych NSZZ „Solidarność” działających w Książnicy Pomorskiej im. S. Staszica, Muzeum Narodowego w Szczecinie i Zamku Książąt Pomorskich oraz Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.



# Z ministrem o szczecińskich stoczniach

27 października odbyło się trzecie spotkanie tzw. Zespołu Szczecińskiego, poświęcone przyszłości przemysłu stocznioowego.

Zespół do spraw inicjowania, wspierania i monitorowania procesów restrukturyzacji i aktywizacji przemysłowej aktywów produkcyjnych, podejmowanych przez podmioty z udziałem Skarbu Państwa oraz państwowe osoby prawne, prowadzące działalność na terenie województwa zachodniopomorskiego został powołany przez ministra Skarbu Państwa, dzięki staraniom „Solidarności”, która wielokrotnie zwracała uwagę rządu a problemy naszego regionu. Na ostatnie spotkanie Zespołu w Szczecinie przyjechał wiceminister Skarbu Państwa Rafał Baniak. W spotkaniu uczestniczyli także inni przedstawiciele Ministerstwa, Wojewoda Zachodniopomorski, członkowie Zespołu oraz przedstawiciele Zarządu Morskiej Stoczni Remontowej „GRYFIA” S.A. i strona społeczna. Tematem spotkania była aktualna sytuacja Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” oraz perspektywy przemysłu stocznioowego i funkcjonowania Parku Przemysłowego, utworzonego na terenach byłej Stoczni Szczecińskiej.

Przed rozpoczęciem spotkania Mieczysława Jurek – przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego wręczył ministrowi Baniakowi pismo kierowane do Ministerstwa Skarbu Państwa o pilne zajęcie się skomplikowaną sytuacją jaka wytworzyła się w PGE, szczególnie jednak w dawnym Zespole Elektrowni Dolna Odra. Minister oświadczył, że następne spotkanie, które odbędzie się jeszcze w listopadzie tego roku w Szczecinie lub w Warszawie będzie poświęcone tej tematyce.



Minister Rafał Baniak poprosił o zreferowanie aktualnej sytuacji w Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” prezesów Spółki Mars i MSR. Panowie kolejno wyświetlając slajdy omawiali sytuację i perspektywy Stoczni Gryfia. Podczas tego sprawozdania na twarzy związkowców najpierw ukazały się oznaki zdenerwowania, a następnie śmiechu. Takie zachowanie bardzo irytowało sprawozdawców, którzy prosili, aby mogli dokończyć swoją prezentację. Po zreferowaniu aktualnej sytuacji w Gryfii przez prezesów, głos kolejno zabierali przedstawiciele strony społecznej, którzy zarzucili szefom spółki nadinterpretację faktów, przekłamanie i zarzucili prezentującym zwyczajnie nieprawdę. Uczestnicy spotkania zadawali pytania i wskazywali na brak wielu aspektów i mankamentów w prezentowanej strategii. Referenci zgodzili się z wieloma uwagami, a z niektórymi polemizowali.

Dyskusję w tej części podsumował uczestniczący w spotkaniu Longin Komołowski, wskazując między innymi, że zespół nie powstał do tego aby zajmować się mediacją w zakładach pracy, ale aby szukać pozytywnych i dobrych rozwiązań inicjujących rozwój gospodarczy regionu. W tej części Minister kończąc ten temat zobowiązał władze spółki do opracowania bardziej kompleksowej strategii i prowadzenia dialogu ze stron społeczną, aż do satysfakcjonującego strony porozumienia.

W drugiej części spotkania głos zabrał prezes TF Silesia, przedstawiając dotychczasowe działania w powołanym Parku Przemysłowym na terenie byłej Stoczni Szczecińskiej. Przekonywał zebranych, wyświetlając to na slajdach, że sposób zagospodarowania terenów postocznio-nych jest coraz szerszy, ilość miejsc pracy ciągle wzrasta, przybywa ofert z firm, które chcą ulokować swoją działalność na terenie Parku Przemysłowego. Nie-wielka części majątku postocznioowego jest w rękach spółki utworzonej przez Silesia do bezpośredniego zarządzania i dysponowania tym majątkiem. Prezes spółki poinformował, że urządzeniami, które są własnością spółki dokonuje się usług, a w przypadku pozostałego majątku planowane jest zagospodarowanie go przez firmy zewnętrzne. Krótkiego podsumowania szczecińskiego zespołu dokonał Minister Baniak jeszcze raz na koniec podkreślając że następne spotkanie odbędzie się jeszcze w listopadzie w Szczecinie lub w Warszawie.

**Sylwia Kudelska**





# Pocztowcy w Warszawie: rząd doprowadzi do naszego upadku

**Wycofanie wypowiedzenia układu zbiorowego, zaprzestania likwidacji mniejszych urzędów i zwolnień w Poczcie Polskiej - to główne postulaty pracowników Poczty Polskiej, którzy w połowie października protestowali w Warszawie.**

- Protestujemy w obronie polskiego rynku pocztowego, żeby pozostał on polski a także w obronie pocztowców, przeciwko wypowiedzeniu układu zbiorowego - powiedział Bogumił Nowicki, przewodniczący pocztowej „Solidarności” - Złożyliśmy racjonalną propozycję porozumienia, która nie znalazła żadnego odzewu po stronie zarządu. Chcemy, żeby rząd zaczął się interesować wreszcie Poczta Polska. To jest ostatni solidny polski podmiot, który istnieje na polskim rynku - podkreślił. Nowicki powiedział, że wartość rynku pocztowego wraz z rynkiem usług kurierskich ma wartość około 2 miliardów euro i te pieniądze powinny zostawać w Polsce, a nie być transferowane za granicę.



Protestujący byli ubrani w białe kamizelki z napisem „Solidarność Poczty Polskiej”, mieli flagi, gwizdki i trąbki oraz transparent z napisem: „Pani Premier pomogła górnikom, może też pomoże Poczty pracownikom”. Organizatorzy podają, że w proteście uczestniczyło ok. 4 tys. związkowców z samej „Solidarności”. W pikiecie brały udział również inne pocztowe związki zawodowe, więc całkowita liczba protestujących wynosiła ok. 7 tys.

Wśród nich nie zabrakło Pocztowców z Pomorza Zachodniego, którzy do stolicy pojechali aż trzema autokarami. – Nasze zarobki są tragiczne – mówi Anna Żarkowska, przewodnicząca regionalnej „Solidarności” w Poczcie Polskiej. – To

jest ciężka praca, a pracownikom oferuje się po 1300 zł na rękę. Jeszcze kilka lat temu zarabialiśmy średnio 110 proc. w stosunku do średniej krajowej. Dzisiaj jest to zaledwie 78 proc. Druga sprawa to likwidacja urzędów, zwolnienia i obciążanie tych pracowników, którzy są, dodatkowymi obowiązkami. No i przy tym wszystkim zarząd chce nam jeszcze odebrać „trzynastki”, zmniejszyć tzw. wysługę lat i wprowadzić premie zadaniowe. Oczywiście łatwo się domyślić, że wymagania postawione do wypracowania takiej premii nie będą realne i możliwe do osiągnięcia przez pracowników.

W trakcie manifestacji Związkowcy złożyli na ręce przedstawiciele Ministerstwa Cyfryzacji i petycję, pod którą podpisała się zdecydowana większość organizacji związkowych działających w Poczcie Polskiej. - Poczta Polska jest największym w Polsce przedsiębiorstwem, w którym Rząd RP, poprzez właściwego ministra, sprawuje władzę właścicielską. W ostatnich latach jest też obszarem permanentnych restrukturyzacji i reorganizacji. Najbardziej widocznym efektem tych działań, jest zwolnienie tysięcy pracowników i uczynienie ich biorcami świadczeń społecznych lub klientami instytucji pomocowych. Drugim, nie mniej widocznym, to oddalenie poczty od społeczeństwa, któremu przez lata służyła, poprzez liczne likwidacje placó-

wek pocztowych i bezmyślne centralizacje różnych grup pracowniczych, szczególnie listonoszy. Poczta Polska znika z polskiej prowincji, z małych i średnich miejscowości, gdzie dotąd nie tylko świadczyła usługi, ale była też rozpoznawalnym znakiem i symbolem polskiej państwowości. Dlatego sprzeciwiamy się takiej polityce Rządu wobec naszego przedsiębiorstwa, która prowadzi do upadku Poczty Polskiej, jako pocztowego operatora narodowego i podzielenia, wartego miliardy złotych, rynku usług pocztowych, pomiędzy wielkich europejskich graczy – czytamy w petycji.

Pocztowcy domagają się też między innymi: natychmiastowego wycofania wypowiedzenia zakładowego układu zbiorowego pracy, powstrzymania procesu likwidacji i przekształcania placówek pocztowych, zaprzestania wyprzedzaży majątku pocztowego poniżej jego wartości, zaprzestania zwolnień pracowników w każdej formie, szczególnie wymuszania na nich zgody na zwolnienie, przerywania procedury zatrudniania coraz większej liczby pracowników w niepełnym wymiarze etatowym oraz na tzw. umowach śmieciowych, nie wprowadzania do działalności Poczty Polskiej różnego rodzaju podwykonawców usług pocztowych, przy jednoczesnym zwalnianiu pracowników.

KK, fot. [www.solidarnosc-poczta.pl](http://www.solidarnosc-poczta.pl)

## 30 lat temu zamordowali Księdza Jerzego

Kilka tysięcy osób uczestniczyło w obchodach 30-lecia śmierci błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, które odbyły się 19 października w parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Patrona „Solidarności” uczcili również członkowie Związku i poczty sztandarowe z naszego Regionu, które czuwały przy Jego grobie.



Przed mszą świętą sztandary „Solidarności” z całej Polski ustawiły się wokół grobu błogosławionego Jerzego Popiełuszki. Wśród nich kilkanaście z Pomorza Zachodniego. Przed grobem ustawiono serki zniczy i kwiatów. Wieńce złożyli także przedstawiciele Związku z przewodniczącym Piotrem Dudą na czele i delegacje z całego kraju. W tym czasie przed kościołem zbierały się tłumy wiernych, wśród nich także kolejne osoby ze sztandarami „Solidarności”. W Eucharystii wzięła udział także rodzina i krewni bł. ks. Jerzego. Mszy świętej przewodniczył i homilię wygłosił ks. bp Józef Guzdek, Ordy-

nariusz Polowy, który powiedział że błogosławiony Ksiądz Jerzy Popiełuszko jednym z największych współczesnych proroków.

- Ksiądz Jerzy jest symbolem moralnej odwagi, ważnej w każdym czasie i miejscu. Także dziś przypomina światu, że trzeba przeciwstawiać się potędze zła. Ksiądz Jerzy wielokrotnie przekonywał, że nie wolno pozostać biernym i nie reagować na łamanie praw człowieka oraz poniżanie jego godności. Uważał, że bezczynność zwyczajnych, uczciwych ludzi, rozzuchwała sługi zła, dlatego wiele razy zachęcał do działania. Nie daj się zwyciężyć złu – to jego wciąż ak-

tualne przesłanie – mówił podczas homilii biskup Guzdek. – Nie zachowasz w pełni godności, gdy w jednej kieszeni będziesz nosił różaniec, a w drugiej książeczkę innej ideologii. Nie możesz jednocześnie służyć dwóm panom – przypomniał słowa kapelana „Solidarności”.

- W Polsce, gdy słudzy ideologii rozmywali granice między dobrem, a złem w czasie zniewolenia i łamania ludzkich sumień Bóg przez posługę ks. Jerzego przypominał narodowi podstawowe prawdy jak godność człowieka i jego wolność – mówił Biskup. - Patron „Solidarności”, duszpa-







sterz ludzi pracy i służby zdrowia, duchowy przewodnik inteligencji i artystów, obrońca pokrzywdzonych i prześladowanych w stanie wojennym wielokrotnie wyjaśniał, że „tylko ten może zwyciężać zło, kto sam jest bogaty w dobro, kto dba o rozwój i ubogacenie siebie tymi wartościami, które stanowią o ludzkiej godności dziecka Bożego”. Najpierw samemu trzeba być szlachetnym człowiekiem - przypomniał biskup polowy.

Biskup Guzdek podkreślił, że ks. Popiełuszko jest „symbolem moralnej, ewangelicznej odwagi, ważnej w każdym czasie i w

każdym miejscu”. - Także dziś przypomina światu, a zwłaszcza wyznawcom Chrystusa, że trzeba przeciwstawiać się potęgze zła. Nie wolno nam pozostać biernym i nie reagować na łamanie praw człowieka oraz poniżanie jego godności - mówił kaznodzieja. - Zmagaj się z wrogami prawdy i kościoła oraz wszelkimi przejawami pogardy do drugiego człowieka i niesprawiedliwości, poniżenia, ludzkiej godności, bądź strażnikiem granicy między dobrem a złem, którą wyznaczył Bóg – wskazywał przesłanie Jerzego Popiełuszki.

Po mszy odbył się koncert pt. „Wierzę w świętych obcowanie”, na którym wystąpili m.in. Anna Seniuk, Danuta Szaflarska, Piotr Bajor i Radosław Pazura oraz chór Voceum Tuam.



**Błogosławiony Ksiądz Jerzy Popiełuszko** – patron „Solidarności”, duszpasterz Ludzi Pracy 30 lat temu, 19 października 1984 r. został porwany i bestialsko zamordowany przez trzech funkcjonariuszy Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Przed śmiercią bili Go i torturowali, skrupowanego i obciążonego workiem z kamieniami kapłana wrzucili do Wisły. Jego Ciało zostało wyłowione 11 dni później w okolicach Włocławka. 6 czerwca 2010 r. papież Benedykt XVI ogłosił ks. Jerzego Popiełuskę błogosławionym. We wrześniu tego roku we Francji rozpoczęło się dochodzenie ws. domniemanego uzdrowienia za przyczyną bł. ks. Jerzego. Jeśli zostanie ono uznane za cud to otworzy drogę do kanonizacji męczennika. W sierpniu, na wniosek NSZZ „Solidarność” złożony do Watykanu za pośrednictwem Episkopatu Polski, z upoważnienia Papieża Franciszka, Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów podjęła decyzję o ustanowieniu naszego kapelana, bł. ks. Jerzego Popiełuszki patronem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

# Wybory 2014: „Solidarność” ma swoich kandydatów

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego udzielił poparcia w nadchodzących wyborach samorządowych dziewięciu kandydatom, którzy zwrócili się o to do naszego Związku. Są to: Artur Szałabawka (PiS) – kandydat na prezydenta Miasta Szczecin, Władysław Diakun (Wspólnota Samorządowa GRYF XXI) – kandydat na burmistrza Polic, Bronisław Karpiński (KWW Liga Samorządowa Ziemi Kamieńskiej) – na burmistrza Kamienia Pomorskiego, Jolanta Kawszyn (PiS) – kandydatka do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Krzysztof Zaremba (PiS) – kandydat do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Wiesław Augustyn (PiS) – kandydat do Rady Miasta Stargard Szczeciński, Józef Stachowiak (PiS) – kandydat do Rady Powiatu Stargard Szczeciński, Halina Szymańska (PiS) – kandydatka do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Robert Żukowski-Konopka (PiS) - kandydat na Radnego Miasta Szczecin. Poniżej prezentujemy sylwetki naszych kandydatów.

## Artur SZAŁABAWKA

– kandydat na prezydenta Szczecina, Komitet Wyborczy  
Prawo i Sprawiedliwość



Absolwent III LO im. M. Kopernika w Szczecinie, magister socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego i akredytowany Konsultant Funduszy Europejskich. Od 2006 r. jest komendantem Wojewódzki Zachodniopomorska Komenda OHP w Szczecinie. Wcześniej pełnił funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej w Szczecinie oraz dyżurnego technicznego miasta.

Radny PiS trzech kadencji Rady Miasta Szczecin. Jednocześnie wiceprzewodniczący Rady Miasta Szczecin odpowiedzialny za sprawy społeczne. Członek Prawa i Sprawiedliwości od czasu powstania partii, członek Rady Politycznej Prawa i Sprawiedliwości w Warszawie, przewodniczący Zarządu Powiatu PiS w Szczecinie. Społecznie jest także członkiem Rady Społecznej ZOZ „Zdroje” oraz Ochotniczej Straży Pożarnej – sekcja nurkowa.

Prywatnie żonaty, ma dwie córki. Starsza jest żołnierzem zawodowym w 12 Brygadzie Zmechanizowanej, młodsza studiuje filologię romańską. Jego pasją od kilkunastu lat jest nurkowanie oraz historia Powstania Warszawskiego.

### DLACZEGO KANDYDUJĘ

Kandyduję na stanowisko prezydenta ponieważ pozytywne zmiany które postępują w naszym mieście są przeprowadzane przez obecnego prezydenta za wolno, nasze miasto po wielu latach stagnacji potrzebuje zdecydowanie szybszych działań nastawionych na rozwój gospodarczy, zdecydowanych zachęt dla przedsiębiorców chcących zainwestować w mieście i tworzenia takiej infrastruktury miejskiej która będzie atrakcyjna dla mieszkańców i przyjezdnych.

**Jedność: W jaki sposób zamierza Pan jako prezydent Szczecina walczyć z bezrobociem wśród mieszkańców miasta, szczególnie ludzi młodych?**

Artur Szałabawka: O tych problemach mówimy szeroko w naszym programie „Młodzi budują Szczecin”. Zakłada on m.in. powołanie pełnomocnika ds. młodzieży, który będzie łącznikiem pomiędzy zarządem miasta a samorządami młodzieżowymi, samorządem studenckim oraz organizacjami młodzieżowymi. Kolejny projekt to „Fundusz Wspomagania Zatrudnienia i Funduszu Wspierania Przedsiębiorczości”, który udzielać będzie pożyczek i kredytów na dogodnych warunkach. Pierwszeństwo w otrzymaniu pożyczki bądź kredytu będą mieli bezrobotni ➔



## Władysław DIAKUN

– kandydat na burmistrza Polic i radnego Rady Powiatu Polickiego, Komitet Wspólnota Samorządowa „Gryf XXI”, lista nr 12, okręg nr 5 (Rada Powiatu Polickiego)



Urodził się 10 maja 1949 r. w Ciechanowie w byłym województwie koszalińskim. Jest absolwentem Technikum Mechaniczno – Elektrycznego w Białogardzie - specjalność technik mechanik – automatyk. Ukończył kurs na członków Rad Nadzorczych Spółek Skarbu Państwa i otrzymał certyfikat Ministerstwa Skarbu. W latach 1968 - 1972 pracował jako technolog w Zakładach Radiowych „Eltra” w Białogardzie, a następnie do 1991 r. był zatrudniony jako automatyk w Zakładach Chemicznych „Police”. W latach 1991-1998 sprawował stanowisko wiceburmistrza Gminy Police,

a od 1998 r., nieprzerwanie pełni funkcję Burmistrza Gminy Police.

Od 1980 r. członek NSZZ „Solidarność”. Czynnie działając w strukturach podziemnych organizacji pomagał m.in. internowanym i rodzinom poszkodowanym w stanie wojennym. Jest prezesem Koła Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Policach od 1995 roku, aktywnie działa na rzecz kontaktów z mniejszością polską zamieszkującą na terenach Białorusi, Kazachstanu, Litwy, Rosji i Ukrainy. Prezes Stowarzyszenia Wspólnota Samorządowa Gryf „XXI”. Był Przewodniczącym Komitetu Budowy Pomnika Ojca Świętego Jana Pawła II w Policach i inicjatorem wydania wielu książek na temat historii miasta i gminy Police. Za zasługi dla społeczności lokalnej i regionalnej uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Mieszka w Trzebieży, ma żonę Ewę i dwóch synów: Piotra (1979) i Wojciecha (1986). Hobby Władysława Diakuna to żeglarsstwo – posiada patent sternika jachtowego, a także turystyka rowerowa i piesza, historia i literatura biograficzna.

### DLACZEGO KANDYDUJĘ

Kandyduję po raz piąty na stanowisko Burmistrza Polic. Zdobyte doświadczenie upewniło mnie, że nie da się zrealizować poważnych przedsięwzięć w ciągu zaledwie czterech lat. Chciałbym kontynuować dobrą współpracę z mieszkańcami i w ich imieniu realizować ważne inwestycje. Zrobiliśmy już wiele: m.in. zbudowaliśmy nowe osiedle komunalne w Policach, zapewniliśmy miejsca w przedszkolach i żłobkach wszystkim zgłoszonym dzieciom, rozbudowaliśmy kompleks plażowy w Trzebieży, wprowadziliśmy sprawny system gospodarki odpadami komunalnymi, odnowiliśmy Stare Miasto, zbudowaliśmy ścieżki rowerowe i wyremontowaliśmy drogi, zbudowaliśmy Transgraniczny Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Zalesiu – miejsce oblegane przez zwiedzających od pierwszego dnia działalności. Duże wyzwanie na następną kadencję to m.in. dom dziennej opieki dla seniorów i schronisko dla bezdomnych. Potrafimy pozyskiwać środki unijne. Chcę wykorzystać ten potencjał i wiem, jak to zrobić.

➔ absolwenci, którzy chcą podjąć działalność gospodarczą. Warunkiem będzie zobowiązanie wnioskodawcy do utworzenia najmniej dwóch miejsc pracy dla ludzi młodych, zatrudnionych na pełnym etacie, na okres co najmniej 1 roku. Pożyczki i kredyty mogą być umarzane, w przypadku stworzenia stabilnych miejsc pracy, a spłata kredytu wraz z odsetkami zawieszana, jeżeli sytuacja ekonomiczna przedsiębiorcy ulegnie pogorszeniu. Inne pomysły poszerzona rada (Szczecińskie Forum Młodych) i pełnomocnik ds. młodzieży czy współfinansowany przez EFS Szczeciński Staż Samorządowy. Chcemy również stworzyć zasób lokali użytkowych pod wynajem dla „start-upów”, dla przedsiębiorców poniżej 30 roku życia wraz z umożliwieniem udziału w miejskich imprezach. Chcemy także zacieśnienia współpracy z uczelniami wyższymi w celu odpowiedzi na zapotrzebowanie na rynku pracy

**Czy widzi Pan szansę na odbudowę produkcji stoczniowej i szeroko rozumianej gospodarki morskiej w naszym mieście?**

Tak Poprzez stworzenie przez rząd spec ustawy dotyczącej rewitalizacji przemysłu stoczniowego w oparciu o środki unijne przeznaczone na innowacje czyli przy współpracy z samorządem

wojewódzkim oraz samorządem miejskim który obejmie obecne tereny po stoczniowe nowym planem zagospodarowania przestrzennego. Szansą jest rozwinięcie w oparciu o kilka podmiotów gospodarczych przemysłu offshorowego i produkcji statków wysokich technologicznie. Naturalnie należy uporządkować sytuację prawną wcześniejszego podmiotu porta holding.

**W jaki sposób wyobraża Pan sobie prowadzenie dialogu społecznego na poziomie lokalnym i jakie widzi Pan tu miejsce związków zawodowych?**

W Szczecinie od 8 lat pracownicy samorządowi pozbawieni byli waloryzacji wynagrodzeń, co spowodowało znaczące pogorszenie się sytuacji bytowej. Jako jedne z pierwszych zadań które sobie postawiłem to w porozumieniu ze stroną związkową i podniesienie zarobków i opracowanie waloryzacji na lata następne we wszystkich jednostkach miejskich. Jako osoba wrażliwa na sprawy społeczne deklaruję prawdziwy dialog z mieszkańcami poprzez systematycznie wyznaczone godziny przyjęć oraz cykliczne spotkania z przedstawicielami związków zawodowych. Bardzo dużo moich tez programowych jest spójnych z polityką „Solidarności” i opartych o działania w duchu solidarności społecznej.

- kandydat na burmistrza Kamienia Pomorskiego, Komitet Wyborczy Wyborców Liga Samorządowa Ziemi Kamieńskiej



Burmistrz Kamienia Pomorskiego przez dwie ostatnie kadencje. W przeszłości piastował również funkcję zastępcy burmistrza. Był kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, dyrektorem administracyjny w firmie edukacyjnej, współwłaścicielem firmy oraz nauczycielem Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kamieniu Pomorskim. Radny Rady Miejskiej w Kamieniu Pomorskim w latach 1994 - 1998. Z wykształcenia jest biologiem, specjalizacja - biologia środowiskowa. Ukończył także studia podyplomowe

## **Bronisław KARPIŃSKI**

z zakresu organizacji i zarządzania opieką społeczną oraz menadżerskie.

Doświadczenie w swojej pracy czerpie ze zdobytej wiedzy i wieloletniej praktyki. Praca z ludźmi to jego pasja - szczególnie lubi pracować w zespole. Od wielu lat wyznaje dewizę, że w sytuacji, gdy polityka bardzo mocno dzieli ludzi, należy proponować inny model oparty na wykorzystaniu potencjału drzemiącego w każdym mieszkańcu gminy.

### **DLACZEGO KANDYDUJĘ**

Gmina Kamień Pomorski dynamicznie się rozwija. W ostatnich latach udało się pozyskać ok. 41 milionów zł dotacji na inwestycje, przy podstawowym budżecie gminy w wysokości ok. 27 milionów zł. Dało to nam pozycję lidera powiatu kamieńskiego. Chciałbym utrzymać to tempo rozwoju, nie zapominając o najważniejszych potrzebach naszej lokalnej społeczności. Do nich należy na pewno zwiększenie liczby miejsc pracy i możliwość posiadania mieszkania, szczególnie dla młodych rodzin. Na terenie gminy powstała specjalna strefa ekonomiczna - w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy przewiduje się ulokowanie pierwszej firmy na jej terenie. W bezpośrednim sąsiedztwie strefy, jeszcze w tym roku rozpocznie

się budowa nowego zakład pracy. Pragnę powrócić do idei małych przyzakładowych spółdzielni mieszkaniowych oraz taniego budownictwa czynszowego. Utrzymanie dobrego poziomu edukacji jest kluczowym elementem inwestowania w przyszłość.

Mój program dla gminy obejmuje m.in. uzbrojenie terenów inwestycyjnych, ulokowanie pierwszych firm produkcyjnych w SSE, wsparcie dla firm rozpoczynających działalność na terenie gminy, budowę mieszkań i uruchomienie programu budownictwa czynszowego i małych spółdzielni mieszkaniowych, modernizację ulic w mieście i na terenach wiejskich, rewitalizację dzielnicy uzdrowskiej, kontynuowanie procesu uzbrajania terenów wiejskich w sieć wodno - kanalizacyjną, dalszą budowę i modernizację świetlic i boisk wiejskich. Planuję także liczne działania w zakresie turystyki i edukacji, jak na przykład współpracę z kamieńskim uzdrowiskiem w celu stworzenia produktów turystycznych, rozwój turystyki wodnej, kontynuowanie projektu budowy centrum edukacyjno-kulturalnego, uczestnictwo szkół gminnych w nowych projektach podnoszących jakość nauczania, modernizacja szkół, z wykorzystaniem energooszczędnych technologii, wsparcie dla przedszkoli i rozbudowę bazy edukacyjnej.

- kandydatka do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości - lista 3, miejsce 3, okręg 5 (powiaty: Stargardzki, Pyrzycki, Myśliborski, Gryfiński).



Nauczyciel, pedagog, samorządowiec, dyrektor Centrum Obsługi Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Stargardzie Szczecińskim. Absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, systematycznie podnosi swoje kwalifika-

## **Jolanta KAWSZYN**

cje i dba o rozwój zawodowy. Ukończyła liczne studia podyplomowe m.in.: prawo administracyjne i samorządowe, zarządzanie oświatą, terapię pedagogiczną, oligofrenopedagogikę, doradztwo zawodowe. Przez wiele lat pracowała jako terapeuta z dziećmi dotkniętymi autyzmem. Cenne doświadczenie zdobyła również pracując z trudną młodzieżą w gimnazjum dla dorosłych.

Przez dwie kadencje pełniła funkcję zastępcy przewodniczącego NSZZ „Solidarność” MOZ Pracowników Oświaty i Wychowania w Stargardzie Szczecińskim. Przez dziesięć lat była Członkiem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Stargardzie Szczecińskim. Przez trzy kadencje była ławnikiem sądowym w Sądzie Pracy i w Sądzie Rodzinnym w Stargardzie Szczecińskim.

Mężatka, mąż Andrzej, dorośli synowie Krzysztof i Marcin. Lubi aktywnie spędzać wolny czas, jeździ na rolkach i na rowerze, gra w siatkówkę, pływa, uwielbia chodzić po górach i spacerować z sucz-

ką Betą, uprawia działkę, kibicuje wędkarzom, lubi podróże i ciekawą książkę.

### **DLACZEGO KANDYDUJĘ**

Najważniejsze są dla mnie sprawy, które dotyczą dzieci, młodzieży oraz rodziny. W swojej pracy staram się im pomagać najlepiej, jak potrafię. Zdaję sobie sprawę, że to stanowczo za mało w stosunku do potrzeb. Zmniejszenie środków na pomoc społeczną i edukację, niedostosowanie szkół ogólnodostępnych do potrzeb uczniów niepełnosprawnych, utrudniony dostęp do żłobków i przedszkoli państwowych, brak wsparcia dla rodzin ubogich - to tylko niektóre z problemów, jakimi chciałabym się zająć, jako radna Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Będę stanowczo dążyć do poprawy warunków edukacji w regionie oraz do zwiększenia nakładów na pomoc społeczną. Mam wieloletnie doświadczenie w pracy pedagogicznej, terapeutycznej, społecznej i samorządowej. Kapitał ten pragnę wykorzystać, jako radna sejmiku naszego województwa.



## **Józef STACHOWIAK**

- kandydat do Rady Powiatu Stargardzkiego, Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości, lista nr 3, miejsce 1, okręg wyborczy nr 2.



Ma 61 lat i jest rodowitym stargardzianinem. Przez wiele lat pracował na stanowisku energetyk w zakładach przemysłowych Stargardu. Obecnie jest inspektorem w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Stargardzie. Od 1980 roku należy do NSZZ „Solidarność”. Był przewodniczącym organizacji zakłado-

wej oraz Sekcji Krajowej. Od 1980 roku do teraz delegat na WZD Pomorza Zachodniego. W latach 1982 – 1983 był powołany do Czerwonego Boru – Wojskowego Obozu Specjalnego nr 6. Jako kolporter i Przewodniczący Komisji Zakładowej działał w podziemnych strukturach NSZZ „Solidarność”. W latach 1990 -1994 radny I kadencji Rady Miasta Stargardu Szczecińskiego, natomiast w latach 1999 - 2003 radny Rady Powiatu Stargardzkiego I kadencji. Od 2002 roku jest przewodniczącym MOZ MOPS Stargard. W 2010 roku został wybrany na kolejne cztery lata do Stargardzkiej Rady Powiatu. Od wielu kadencji działa również na rzecz społeczności lokalnej w Powiatowej Radzie Zatrudnienia oraz od 2013 roku w Radzie Społecznej stargardzkiego szpitala. W 2014 roku został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Wolności i Solidarności.

Interesuje się prawem, a w szczególności prawem pracy. Jest szczęśliwym dziadkiem trojga wnucząt, pięcioletniej Julii, czteroletniego Jakuba i najmłodszej dwuletniej Wenroniki.

### **DLACZEGO KANDYDUJĘ**

W poprzedniej kadencji udało mi się zro-

bić wiele dla mieszkańców naszego powiatu. Za swoje najważniejsze osiągnięcia uważam budowę parkingu na ulicy Słowackiego i renowacja jej nawierzchni, oznaczenie przejścia na ulicy Brzozowej (progi zwalniające na skrzyżowaniu ulicy Brzozowej i ulicy Limanowskiego, renowację nawierzchni bitumicznej na ulicy Brzozowej (od ulicy Polnej do ulicy Sportowej) i ułożenie części chodnika przy ulicy Wojska Polskiego (przy torach wąskotorówki). Byłem również autorem oświadczenia Rady Powiatu Stargardzkiego w sprawie obecności na multipleksie Telewizji Trwam oraz oświadczenia Rady Powiatu Stargardzkiego w sprawie przyspieszenia budowy drugiej jezdnii drogi krajowej Nr 10 na odcinku od miejscowości Motaniec do węzła Stargard Szczeciński Zachód.

Moje priorytety w nadchodzącej kadencji to naprawa i modernizacja dróg powiatowych, utworzenie opieki długoterminowej w powiecie, poprawa szkolnictwa zawodowego, polepszenie powiatowej służby zdrowia. Praca społeczna jest dla mnie przedłużeniem pomocy drugiemu człowiekowi dla jego dobra, jak również poprawa życia współmieszkańców w mieście i powiecie. Każdy ma obowiązek pracować dla swojej „małej ojczyzny”.

## **Robert ŻUKOWSKI-KONOPKA**

- kandydat do Rady Miasta Szczecina, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, lista nr 3, okręg nr 1 (Szczecin-Prawobrzeże), pozycja 13.



Robert Żukowski-Konopka ma 45 lat i jest szczecinianinem. Uczył się w SP nr 8 przy al. Piastów, a następnie w Technikum Łączności przy ul. Dworcowej. Ukończył studia ekonomiczne na Uniwersytecie Szczecińskim - specjalność ekonomika i organizacja transportu i łączności, a także kilkuletnie studia językowe „Bell School” w angielskim Norwich. Przez 10 lat pracował w marketingu szczecińskiego oddziału Telekomunikacji Polskiej S.A. Następnie przez 10 lat pracował w szczecińskim oddziale Poczty Polskiej, zaczynając od stanowiska asystenta w okienku

pocztowym, aż do funkcji dyrektora ds. sieci i operacji.

Prywatnie szczęśliwy mąż i ojciec: żona Barbara oraz dwoje dzieci – Ola i Łukasz, dziecięcy mistrzowie pływania. Ma zdecydowanie negatywny stosunek do ustroju politycznego w Polsce po II wojnie światowej. Jest zwolennikiem rozliczenia przedstawicieli reżimu i dozgonnego zakaz piastowania przez nich funkcji publicznych. Jedyną według niego szansą na powrót do sprawiedliwego rządu jest koalicja trzech partii prawicowych: Prawa i Sprawiedliwości, Polski Razem i Solidarnej Polski, dlatego z listy tej koalicji startuje w wyborach samorządowych.

### **DLACZEGO KANDYDUJĘ**

Do wzięcia udziału w wyborach przekonali mnie obywatele miasta, którzy są dla mnie autorytetem i po prostu zacytuję ich, a dodatkowo są związani z NSZZ „Solidarność”. Piastując przez cztery lata funkcję dyrektora ds. sieci „Poczty Polskiej S.A.” w Szczecinie, byłem wraz z dyrektorem naczelnym Leszkiem Duklanowskim odpowiedzialny za los Zakładu z ponad tysiącsobową załogą. Przekonałem się wtedy, że tylko ścisła współpraca z Komisją Zakładową NSZZ „S” umożliwia rozwiązywanie trudnych spraw. Tak też się przez wiele lat działo.

Jako osoba dojrzała, nie bojąca się wy-

zwał, postanowiłem przyjąć propozycję startu z listy PiS. Najważniejsze zagadnienia mojego programu wyborczego, skierowanego głównie do mieszkańców Prawobrzeża to: podejmowanie inicjatyw w celu zmniejszenia bezrobocia wśród mieszkańców dzielnicy, walka z umowami śmieciowymi i głodowymi pensjami, przyjazna i harmonijna współpraca z parafiami Kościoła Katolickiego. W swojej pracy zamierzam czerpać ze sprawdzonych pomysłów miast europejskich (Hamburg, Kopenhaga, Malmö), mających podobny, portowo-wodny, charakter jak Szczecin. Moje cele to także: czyste chodniki i ulice Prawobrzeża, renowacja dworca Szczecin-Dąbie, przekształcanie zaniedbanych terenów Prawobrzeża w zielone zakątki, uporządkowanie i ujednolicenie sztyldów i nośników reklamowych, stacje rowerowe miejskie również na Prawobrzeżu, zwiększenie środków finansowych na sport dla dzieci i młodzieży, zagospodarowanie terenów lotniska w Dąbiu, utwardzenie ul. Wiosennej i wiele innych. Chcę również wprowadzić pod głosowanie uchwał Rady Miasta dotyczących: zrzeczenia się funkcji Radnego w przypadku przyjęcia korupcyjnej oferty pracy w Spółce Miejskiej oraz przekazywania co miesiąc 50% wartości diety Radnego na cele charytatywne związane za Szczecinem.

– kandydatka do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, lista nr 3, miejsce nr 1, okręg nr 2 (Miasto Świnoujście, powiat goleniowski, powiat kamieński, powiat gryficki, powiat łobeski)



Halina Szymańska urodziła się w Żarach, mieszkała i uczyła się w Zielonej Górze, natomiast studiowała we Wrocławiu. Jest lekarzem weterynarii, pracę zawodową rozpoczęła w Łobzie w 1983 roku, gdzie prowadziła laboratorium weterynaryjne i zajmowała się leczeniem małych zwierząt. Pracowała też w Inspekcji Weterynaryjnej. Po wygraniu konkursu została dyrektorem

## Halina SZYMAŃSKA

Sanepidu i przez siedem lat Inspekcja Sanitarna była jej miejscem pracy. Kolejnym etapem życia zawodowego, to samorząd. Piastowała funkcję Burmistrza Łobza, a w kolejnej kadencji - Starosty Powiatu Łobeskiego. Była też radną Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

Wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Szczecinie. Cały czas doskonaliła też swoje umiejętności - uzskała specjalizację medyczną z higieny epidemiologii, ukończyła studia podyplomowe na kierunku prawo administracyjne i samorządowe, a także studia doktoranckie z nauk ekonomicznych na Uniwersytecie Szczecińskim. Po zdaniu egzaminu w Ministerstwie Finansów uzyskała uprawnienia audytora wewnętrznego, pozwalające na prowadzenie działalności gospodarczej, jako audytor, a także pracę, na części etatu, w Urzędzie Miejskim w Stargardzie Szczecińskim.

Nie porzuciła związków z weterynarią. Wraz z mężem, również lekarzem weterynarii, produkuje odżywki dla zwierząt, prowadzi także hodowlę ślimaków i zajmuje się produkcją kosmetyków naturalnych. Od zawsze interesowała ją medycyna naturalna, ukończyła z mężem czteroletni

kurs medycyny chińskiej, zdobytą wiedzę wykorzystujemy prowadząc gabinet medycyny naturalnej. Moją pasją jest ogród. Lubi czytać i grać z przyjaciółmi w brydża – również w wersji sportowej. Jest też szczęśliwą mamą trzech córek i babcią dwojga wnucząt.

### DLACZEGO KANDYDUJĘ

Mogę śmiało powiedzieć, że poznałam pracę na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego. Samorząd znam od podszewki, a obecnie jako radna Sejmiku mogę dodatkowo wykorzystać w tej pracy swoje doświadczenie i wiedzę z zakresu administracji, prawa i finansowym oraz prowadzenia działalności audytorskiej. Moim priorytetem będą działania związane z zapewnieniem szeroko rozumianego bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom naszego województwa – zarówno w kontekście osobistym - zawodowym i zdrowotnym, jak i społecznym. Jest taki serial telewizyjny, „Czterdziestolatek”, w którym pojawia się Irena Kwiatkowska i mówi: „ja jestem kobieta pracująca, żadnej pracy się nie boję”. Ja też żadnej pracy się nie boję!

– kandydat do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, lista nr 3, okręg nr 1 (Szczecin, powiat policki), miejsce 2.



Urodził się 12 grudnia 1972 r. w Szczecinie. W 1997 r. ukończył studia na Wydziale Humanistycznym w Instytucie Filozofii i Politologii Uniwersytetu Szczecińskiego – specjalizacja Integracja Europejska. W latach 1998-2001 radny Rady Miasta Szczecina. W latach 2001-2007 Poseł na Sejm RP. Od 2007 Senator RP z najwyższym poparciem w historii regio-

## Krzysztof ZAREMBA

nu zachodniopomorskiego – 204 tys. głosów. W Sejmie RP był członkiem Komisji Europejskiej, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Skarbu Państwa, Komisji Mniejszości Narodowych i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Obrony Narodowej. Pełnił również funkcję Sekretarza Sejmu.

Od 2007 roku był członkiem senackiej Komisji Spraw Zagranicznych oraz wiceprzewodniczącym senackiej Komisji Obrony Narodowej. Od roku 2000 członek obserwatora OBWE – obserwator wielu misji m.in. na Ukrainie, Bośni i Hercegowinie, Rosji czy Macedonii. Członek Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE i Rady Europy do 2009 roku. Pełnił również funkcję wiceprzewodniczącego polskiej delegacji do Rady Europy.

Wnuk pierwszego polskiego Prezydenta Szczecina prof. Piotra Zaremba oraz spawacza ze Stoczni Remontowej „Gryfia” Bogdana Sapiechy. Zaangażowany od roku 2002 w obronę i pomoc dla Stoczni Szczecińskiej i stoczniowców. Jako przewod-

niczący Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego aktywnie i skutecznie działał na rzecz budowy gazoportu w Świnoujściu. Przed objęciem funkcji parlamentarnych pracował jako spec. ds. marketingu w firmach: samochodowej, energetycznej i portowej. Aktualnie pracuje w jednej ze spółek portowych, jako specjalista ds. marketingu. W proteście przeciwko biernej polityce polskiego rządu, która doprowadziła do likwidacji polskich stoczni, w kwietniu 2009 roku opuścił PO, której był członkiem założycielem. Posiada duże doświadczenie w kwestiach międzynarodowych oraz liczne kontakty w Europie i USA.

Żonaty, szczęśliwy tata 10-letniej córki Marianki i 5-letniego synka Maurycego. Biegły władca jęz. angielskim i rosyjskim. Pasjonat starych samochodów. Bierze udział w polskich i międzynarodowych rajdach pojazdów historycznych, startując na Polskim Fiacie 125p AKROPOLIS. Miłośnik lotnictwa (modelarz redukcyjny) oraz literatury historycznej.



# Agencje pracy wiecznie tymczasowej - apel „Solidarność”

**NSZZ „Solidarność” apeluje do Premier Ewy Kopacz o pilne zmiany prawa dotyczącego agencji pracy tymczasowej, zwracając uwagę na poważne nadużycia w ich funkcjonowaniu.**

- Od lat zwracamy uwagę na patologie związane z funkcjonowaniem agencji pracy tymczasowej w Polsce – czytamy w liście otwartym. Zdaniem Związku agencje utrzymują pracowników przez wiele lat na tzw. wiecznej tymczasowości, korzystając z luk w przepisach ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. - Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę, że agencje obchodzą art. 20 ustawy, która ogranicza w czasie zatrudnienia za pośrednictwem agencji – czytamy dalej. Chodzi o procedurę kierowania pracownika do tego samego pracodawcy użytkownika przez różne agencje pracy tym-

czasowej, często zakładane przez tego samego właściciela. W ten sposób praca tymczasowa może trwać nawet kilka lat.

Wraz z listem NSZZ „Solidarność” przesłała również projekt ustawy, który został złożony 8 maja 2012 r. premierowi Donaldowi Tuskowi. Co ważne, projekt ten jest zgodny z rekomendacjami Państwowej Inspekcji Pracy, która 8 października br. zaprezentowała swój raport podczas posiedzenia sejmowej komisji ds. kontroli państwowej. Raport w dużej mierze potwierdza zarzuty „Solidarność”. Czytamy w nim: agencje pracy tymczasowej, jak

i przedsiębiorcy korzystający z pracy pracowników tymczasowych jako pracodawcy użytkownicy stosują różne – nie zawsze zgodne z prawem – rozwiązania, które nie sprzyjają stałemu zatrudnieniu osób wykonujących pracę tymczasową.

Sprawa dot. ponad pół miliona osób zatrudnianych przez agencje. Odmianą grupę z nich stanowią kobiety 50+, których sytuacja na rynku pracy jest szczególnie trudna. Zdaniem Związku to wyjątkowo bulwersujące i wymaga szybkiej reakcji.

## Sejm oskładował zlecenia

**Posłowie przegłosowali oskładkowanie umów zleceń i umów członków rad nadzorczych. - To drobny krok w dobrym kierunku, ale niewystarczający – ocenia „Solidarność” i dodaje – nasze kampanie zaczynają przynosić efekty.**

Zgodnie z dzisiejszą nowelizacją od stycznia 2016 r. osobom zatrudnionym na umowy zlecenia oraz członkom rad nadzorczych będą potrącane składki na ZUS. Jednak składki będą naliczane tylko do poziomu minimalnego wynagrodzenia. To efekt prowadzonych przez „Solidarność” kampanii przeciwko umowom śmieciowym, z których największa „Syf – Syzyf” prowadzona była jesienią 2012 r. - To drobny kro-

czek w dobrym kierunku, ale niewystarczający. Szkoda, że tylko od umów zleceń i rad nadzorczych, i tylko do poziomu minimalnego wynagrodzenia – komentuje szef „Solidarność” Piotr Duda.

Związek domaga się oskładkowania od pełnych dochodów nie tylko zleceń i rad nadzorczych, ale również umów o dzieło. - Taki projekt ustawy złożyłem na ręce ówczesnego premiera w maju

2012 r. wraz z projektem o agencjach pracy tymczasowej i nadal będziemy się tego domagać – podsumował przewodniczący. Związkowcy krytycznie oceniają również czas wprowadzenia ustawy w życie, czyli styczeń 2016 r. To ich zdaniem pokazuje jak powszechne jest stosowanie tych umów, skoro pracodawcy nie są w stanie już w 2015 r. płacić składek na ZUS od zatrudnianych w ten sposób pracowników.

## „S” ocenia projekt ustawy o podatku dochodowym

**Prezydium KK NSZZ „Solidarność” pozytywnie oceniło kierunek zmian zaproponowanych w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Jednak proponowane zmiany nie są wystarczające.**

„Solidarność” podkreśla, że celem zmiany jest przede wszystkim wola zmniejszenia obciążeń podatkowych osób najmniej zarabiających oraz zmniejszenie rozwarstwienia społecznego, do którego przyczynia się m.in.

obecny system podatkowy. Propozycje zawarte w projekcie nie wpłyną znacząco na poprawę sytuacji materialnej polskich rodzin. Prezydium zwraca jednocześnie uwagę, że obok zmian w stawkach podatkowych, konieczne jest

zwiększenie kwoty wolnej od podatku. Zwiększenie tej kwoty stanowiłoby efektywny bodziec wzrostowy dla gospodarki.

## **Ambasador Niemiec obietwał pomóc w sprawie Lidla**

**Interwencję w sprawie braku dialogu z Lidlem obietwał ambasador Republiki Federalnej Niemiec Rolf Nickel, który przyjechał z wizytą do przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy.**

Ambasador Nickel, który od kwietnia br. pełni misję dyplomatyczną w Polsce, odwiedził siedzibę KK w Gdańsku i rozmawiał z szefem „S” na bieżące tematy związane z problemami pracowniczymi w Polsce. Rolf Nickel pytał o najważniejsze postulaty „Solidarności” i o plany Związku na przyszłość. Poprosił również przewodniczącego o komentarz do expose premier Kopacz. Ambasadora interesowała kwestia płacy minimalnej w Polsce i sytuacja polskiego węgla. Piotr Duda zwrócił jeszcze uwagę na problem umów terminowych i śmieciowych.

Szef „S” pytał z kolei ambasadora o

współpracę niemieckich związków zawodowych z rządem. – Każdy wprowadzany w Niemczech projekt jest szeroko dyskutowany, konsultacje społeczne są w naszym kraju bardzo ważne, dlatego pewne zmiany trwają długo, ale najczęściej są wynikiem jakiegoś wypracowanego kompromisu – wyjaśniał ambasador. – Tego u nas brakuje – skomentował przewodniczący.

Piotr Duda poprosił ambasadora o interwencję w sprawie łamania praw pracowniczych przez sieć handlową Lidl. – Ta firma, która pochodzi przecież z Niemiec, łamie w naszym kraju wszystkie podstawowe prawa pracow-

nicze. W Polsce są wypracowane podstawy zatrudniania i funkcjonowania pracowników w zakładach pracy: kodeks pracy, ustawa o związkach zawodowych i zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Lidl to wszystko lekceważy i nic sobie z tego nie robi – tłumaczył Duda. – Około 3 miesiące temu wysłałem list do niemieckiego właściciela Lidla z prośbą o wyjaśnienie postawy sieci handlowej, do tej pory nie dostałem żadnej odpowiedzi – tłumaczył Duda, jednocześnie prosząc ambasadora o pomoc w tej sprawie. Rolf Nickel obietwał zająć się tematem.

## **Rok 2015 będzie stracony dla gospodarki w kontekście rynku pracy**

**2015 r. będzie straconym czasem w kontekście budowy nowoczesnej gospodarki, szybkiego tempa jej rozwoju i poprawy poziomu życia w kraju – wynika z zaprezentowanej 7 października przez ekspertów „Solidarności” analizy rynku pracy i projektu budżetu na przyszły rok.**

Zdaniem ekspertów związku, którzy oceniali rynek pracy w minionych czterech latach i analizowali go w kontekście projektu przyszłorocznego budżetu państwa, rząd proponuje jedynie „zwiększenie fiskalizmu, ograniczenie przedsiębiorczości i tym samym innowacyjności oraz popytu na nowe miejsca pracy”. - Dalej realizuje strategię „taniej siły roboczej”, która jest ryzykowna i nie gwarantuje osiągnięcia satysfakcjonującego poziomu rozwoju gospodarczego – uważają.

Innym problemem rzutującym na rynek pracy jest brak inwestycji rozwojowych w Polsce. Zdaniem ekspertów przed Polską stoi konieczność zmniejszenia skali emigracji zarobkowej oraz zwiększenia aktywności zawodowej społeczeństwa. Jeżeli w kraju nie nastąpi zmiana obecnych trendów, to wkrót-

ce barierą w rozwoju może się stać brak rąk do pracy. - Niż demograficzny i starzenie społeczeństwa spotęgowane przez emigrację i brak polityki imigracyjnej spowodują, że czynnik ludzki ograniczy znacznie tempo wzrostu PKB – uważają.

Eksperci wspomnieli także o ukrytym bezrobociu w rolnictwie. Według ich szacunków ok. 1 mln osób nie pracuje, lecz utrzymuje z dotacji UE. - Ci ludzie będą musieli wejść na rynek, prawdopodobnie już w następnej perspektywie finansowej UE do 2020 r., bo dotacje ulegną zmianie – przestrzega ekspert, prof. Jankiewicz z Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Zwrócił on uwagę, że jednym z głównych problemów rynku pracy w Polsce jest epatowanie stopą bezrobocia. - Nie zwracamy uwagi na wysoki odsetek

osób, które pozostają długo poza rynkiem pracy i nie wchodzi do obliczenia stopy bezrobocia. Polska ma niski wskaźnik aktywności zawodowej społeczeństwa. Jeśli chcemy odnieść sukces gospodarczy, to więcej osób musi pracować – uważa prof. Jankiewicz.

Związkowcy uważają, że do poprawy sytuacji przyczynić się może jedynie merytoryczna dyskusja rządu, związków zawodowych i organizacji pracodawców. Członek władz „S” Henryk Nakonieczny zaznaczył jednak, że dotychczasowa formuła dialogu w komisji trójstronnej nie dawała szansy stronie społecznej na udział w rozwiązywaniu problemów. «S» chce, by się to zmieniło.

**Dział Informacji KK**



# Zarząd Regionu

NSZZ **Solidarności** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin  
Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

## Zarząd Regionu:

91 422 74 22, 91 423 37 79  
91 422 47 39, 91 423 05 68  
91 423 04 64  
91 423 05 69  
www.solidarnosc.szczecin.pl  
solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Faks  
Internet  
e-mail:

## Przewodniczący ZR

### Mieczysław Jurek

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski  
tel. kom. 502 31 39 06  
e-mail: mdraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Biuro Pośrednictwa Pracy

Marek Sala  
e-mail: msala@op.pl  
e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl  
tel: 91 422 74 22, 91 422 47 39

Organizatorzy związkowi

Wojciech Woźniak  
e-mail: wojtek@solidarnosc.szczecin.pl

Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne

Rajmunda Tyszkiewicz  
Przemysław Zgórzak  
email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Kier. Biura Organizacyjnego ZR

Monika Czech  
e-mail: dzialekoniczny@solidarnosc.szczecin.pl

Redakcja „Jedność”

Paulina Łątka  
91 423 05 68  
redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Księgowość

Maria Murawska  
e-mail: księgowosc@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Sylwia Kudelska

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet Pomorza Zachodnie (2 piętro)  
zaprasza Panie w każdy wtorek od godz. 8 do 14, e-mail sekcjakobiet@wp.pl

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów czw. 11.00-13.00

Związek Solidarności Polskich Kombatantów - wtorki 11.00-13.00

Konto: Kredyt Bank SA II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000



**„Niepodległość,  
nie jest nam dana  
raz na zawsze...”**

*Józef Piłsudski*